

## STANISŁAW KOCZUŁAP

ur. 1920; Wólka Wieprzycka



Miejsce i czas wydarzeń	Wólka Wieprzycka, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Wólka Wieprzycka, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa, edukacja, praca, tytoń, handel tytoniem

### Wólka Wieprzycka

Sklep był, a kościół nie, bo zaraz [była] sąsiedzka wioska, Kosobudy, tam kościół był. To z Wólki się chodziło do kościoła w Kosobudach. To był sklep nieduży taki, mój stryj prowadził ten sklep, prywatny. Spożywcze wszystko tylko, tam takich materiałów jakichś nie było, cukier, kiedyś to jeszcze i nawet nafta, jaki olej czy co, to w sklepie było.

Tam skończyłem [szkołę], już dalej nie mogłem się uczyć, bo nie było warunków. Matka nie mogła dać rady utrzymać siostrę i mnie, ja już musiałem pracować, żeby pomagać. Nie lubiłem polskiego, rachunki najlepiej lubiłem, rachunki to mnie bardzo szły dobrze.

[Pracowałem] tylko na gospodarce, tytoń sadziliśmy, z tytoniu się dużo utrzymywało, bo tak nie było innych zarobków dla takich jak ja. Tam było tych gospodarstw ze dwadzieścia, duża rodzina była z mojej strony, tam, stryjki, wujki. Jeździłem do Lwowa, tytoń miałem i tam można było sprzedać. Tu u nas nie było kupca na to, a tam jak się zawiozło, to tam tytoniu ile tylko [było, kupowali], oby w drodze nie stracić, bo to Niemcy rewidowali zaraz, zabierali wszystko. Co się zawiozło, to tam się sprzedawało.

Data i miejsce nagrania	2012-03-08, Białowola
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"